



W Senacie o Krakowie

2017-11-27

Reprezentanci Krakowa dzielili się w Senacie z parlamentarzystami, ministrami i władzami polskich miast wiedzą o obniżaniu emisji zanieczyszczeń. O zmianach przyzwyczajęń transportowych mówił wicedyrektor Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, Łukasz Franek.

W czwartek, 23 listopada, w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej odbyła się konferencja poświęcona współpracy między administracją rządową i samorządową. Spotkanie zostało zorganizowane przez marszałka Senatu, Stanisława Karczewskiego. Legislacyjne rozwiązania dotyczące kwestii zanieczyszczenia powietrza coraz częściej pojawiają się w parlamencie, coraz szerzej też rozmawia się o problemie w innych regionach Polski.

W czasie konferencji wystąpili minister rozwoju Mateusz Morawiecki i jego zastępca Jadwiga Emilewicz. To ministerstwo prowadzi najwięcej prac nad przepisami, które umożliwiłyby ograniczanie poziomu zanieczyszczeń w miastach, zarówno tych pochodzących ze spalania węgla w piecach domowych, jak i tych pochodzących z ruchu aut. Resort wspiera m.in. program budowy polskich autobusów na prąd. Wiedzą o danych na temat zanieczyszczeń i możliwości działania na poziomie samorządowym dzielili się dr Artur Badyda z Politechniki Warszawskiej oraz Krzysztof Kwiatkowski, szef NIK.

Osobnym tematem była sprawa zanieczyszczeń emitowanych przez samochody (chodzi o toksyny pochodzące ze spalin oraz pył ze ścierających się opon i klocków hamulcowych). Jak bardzo są szkodliwe mówił Jakub Jędrak z PAS.

Osobne wystąpienie miał wicedyrektor ZIKiT Łukasz Franek, który opisywał doświadczenia Krakowa, w zakresie działań na rzecz zmniejszania ruchu ulicznego oraz o tym, jak nasze miasto stara się nakłonić mieszkańców do wykorzystywania dobrze ocenianego transportu zbiorowego. Wśród omawianych elementów były plany wzmocnienia oferty komunikacji miejskiej, porządkowanie parkowania, a także podniesienie bezpieczeństwa i łatwości poruszania się pieszych w centrum Krakowa.

O tym, jak zmniejszać natężenie emisji zanieczyszczeń, pochodzących z domowych kotłów mówili liderzy Polskiego Alarmu Smogowego oraz wicedyrektor Departamentu Ochrony Środowiska, w Małopolskim Urzędzie Marszałkowskim – reprezentujący najbardziej doświadczoną w Polsce grupę osób, mającą wiedzę o brakach w polskiej legislacji.

Wśród ok. 70 słuchaczy konferencyjnych obrad znaleźli się nie tylko reprezentanci Senatu, ale także urzędnicy ministerstw i blisko 30 włodarzy mniejszych i większych miast. Idee z Małopolski oraz Krakowa dotyczące zmniejszania ilości zanieczyszczeń coraz częściej podpatrywane są w innych regionach, a także w poszczególnych ministerstwach.